

# SAKRAMENTY KOŚCIOŁA

Wykład 8

Ks. Grzegorz M. Baran

## BIERZMOWANIE - PROROCY I PISMA

Autorzy Katechizmu Kościoła Katolickiego, próbując określić istotę sakramentu bierzmowania, przywołali tekst nauczania Soboru Watykańskiego II: „przez sakrament bierzmowania [ochrzczeni] jeszcze doskonalej wiążą się z Kościołem i obdarzeni są szczególną mocą Ducha Świętego, i w ten sposób jeszcze bardziej są zobowiązani, jako prawdziwi świadkowie Chrystusa, do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do jej obrony”(LG 11; por. KKK 1285). Innymi słowy, „bierzmowanie (...) jest (...) sakramentem, który daje Ducha Świętego, aby głębiej zakorzenić nas w synostwie Bożym, ściślej wszczepić w Chrystusa, umocnić naszą więź z Kościołem (...)” (KKK 1316). Jak widać wyraźnie w świetle przytoczonych tekstów, zasadniczym darem, który otrzymuje w sakramencie bierzmowania ochrzczony, jest moc Ducha Świętego jako szczególne uzdolnienie do wypełniania określonego posłannictwa w Kościele i wobec świata. A zatem szukając zapowiedzi sakramentu bierzmowania w starotestamentalnych tekstach Pism i Proroków, zasadniczo należy odwołać się do tych, w których jest mowa o udzielaniu Ducha Bożego (zob. 1 Sm 10,10 - *rûah 'êlôhîm*), czy też Ducha Pańskiego (zob. Sdz 3,10 - *rûah IHWH*). Oczywiście o Duchu tym w tradycji starotestamentalnej nie można mówić jeszcze jako o osobie Boskiej, można natomiast dostrzegać we wszelkich wzmiankach na jego temat zapowiedzi objawienia się w Nowym Testamencie Ducha Świętego jako trzeciej Osoby Boskiej.

*W jakich tekstach tak zwanych Pism można dostrzec zapowiedź sakramentu bierzmowania?*

Na wstępie należy zaznaczyć, że zasadniczo zapowiedzi sakramentu bierzmowania teolodzy dostrzegają w tekstach prorockich, gdzie mowa jest o namaszczeniu duchem lub o wylaniu ducha, czy też zstąpieniu ducha na kogoś. Niemniej jednak możemy - w nieco szerszym sensie - zapowiedzi bierzmowania dopatrywać się już w księgach historycznych Starego Testamentu, na przykład w Księdze Sędziów, gdzie mowa jest o duchu Pana, który w szczególny sposób towarzyszył i oddziaływał na sędziów Izraela. Pierwszy raz tego rodzaju wzmianka pojawia się w odniesieniu do Otniela: „Był nad nim duch Pana, i on sprawował sądy nad Izraelem” (Sdz 3,10). W podobny sposób autor biblijny opisał Jeftę (zob. Sdz 11,29). W przypadku zaś Gedeona podał natomiast, że „(...) duch Pana ogarnął Gedeona, który zatrąbił w róg i zgromadził przy sobie ród Abiezera”. Z kolei mówiąc o Samsonie, autor biblijny zauważył, że Duch Pana oddziaływał na niego (zob. Sdz 13,25), a w szczególnych momentach, kiedy miał podjąć jakieś wyjątkowe przedsięwzięcie, duch Pana opanowywał go (zob. Sdz 14,6: „Wówczas opanował go duch Pana, tak że lwa rozdarł, jak się koźlę rozdziera, chociaż nie miał nic w rękę”;

14,19: „Opanował go wówczas duch Pana i przyszedłszy do Aszkelonu zabił trzydziestu mężów”; 15,14: „[...] ale jego opanował duch Pana, i powrozy, którymi był związany w ramionach, stały się tak słabe jak lniane włókna spalone ogniem, a więzy poczęły pękać na jego rękach”).

Również w kolejnych księgach historycznych pojawiają się wzmianki na temat owładnięcia określonych osób przez ducha Pana. Przykładem tego może być Saul, który po namaszczeniu na króla został opanowany przez ducha Pana (zob. 1 Sm 10,6: „Ciebie też opanuje duch Pański i będziesz prorokował wraz z nimi, i staniesz się innym człowiekiem”; por. 10,10; 19,23-24). W podobny sposób mowa jest o Dawidzie: „Wziął więc Samuel róg z oliwą i namaścił go pośrodku jego braci. Począwszy od tego dnia duch Pański opanował Dawida. Samuel zaś udał się z powrotem do Rama” (1 Sm 16,13). Oddziaływanie ducha Pana widać także na przykładzie osób, które otrzymały dar prorokowania: „Ci spostrzegli gromadę proroków, którzy prorokowali, i Samuela, który był ich przywódcą. Także posłańcami owładnął duch Boży i oni też prorokowali” (1 Sm 19,20).

W przywołanych przykładach - jak zauważają egzegeci - duch Pana stanowi określenie mocy Bożej, która w pewnych okolicznościach była udzielana ludziom. Duch ten stanowił szczególny dar Boży, który uzdalniał poszczególne osoby do wypełnienia jakiegoś zadania lub określonej przez Boga misji. W przypadku sędziów duch Pana, który był nad nimi, czy też opanowywał ich, pozwalał im wypełniać misję sędziego, polegającą między innymi na uwalnianiu Izraela z ucisku narodów pogańskich. Duch Pana uzdalniał także do prorokowania. Namaszczenie zaś Dawida oliwą stało się widocznym momentem, w którym zaczął go opanowywać duch Pana, uzdalniający go do realizacji funkcji króla.

Omawiane przykłady można niewątpliwie postrzegać jako zapowiedź sakramentu bierzmowania: jak zatem udzielany dar ducha Pana w Starym Testamencie uzdalniał poszczególne jednostki do podejmowania i realizowania określonych zadań, czy też życiowej misji, tak w przypadku sakramentu bierzmowania Duch Święty udziela swojej mocy, swoich darów, które pozwalają ochrzczonym stawiać się coraz dojrzalszymi oraz uzdalniają ich do podejmowania i realizowania określonych zadań we wspólnocie Kościoła, a także wobec świata. A zatem - innymi słowy mówiąc - udzielany duch Pański jako moc Boża stanowi zapowiedź udzielanego poprzez sakrament bierzmowania Ducha Świętego, wraz którym ochrzczony otrzymuje szereg darów umacniających go i uzdalniających do podjęcia i zrealizowania w doskonały sposób życiowego powołania, jakim go Bóg obdarzył.

### ***W jaki sposób zostały wyrażone zapowiedzi sakramentu bierzmowania w tekstach proroków?***

Jak zostało wyżej powiedziane, zapowiedzi sakramentu bierzmowania są dostrzegane pierwszorzędnie w tekstach prorockich, gdzie pojawia się motyw ducha Pana. W pierwszej kolejności na uwagę zasługuje tekst proroka Izajasza, który dotyczy osoby przyszłego Mesjasza, pochodzącego z rodu Dawida: „I wyrośnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzeni. I spocznie na niej Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej. Upodoba sobie w bojaźni Pańskiej” (Iz 11,1-3). Duch Pana (*rûah IHWH*), jaki miał spocząć na Mesjaszu wraz ze swymi darami, miał uczynić go idealnym królem. Poszczególne dary uwypuklają całe bogactwo charyzmatu królewskiego, który miał przyozdobić przyszłego Mesjasza najwspanialszymi przymiotami rządzenia.

Do osoby Mesjasza należy także odnieść inne teksty Izajaszowych prorostw, w których pojawia się motyw ducha Pana (*rûah IHWH*): „Oto mój Sługa, którego podtrzymuję. Wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawilem, że Duch mój na Nim spoczął; On przyniesie narodom Prawo” (Iz 42,1); „Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił. Posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim, by opatrywać rany serc złamanych, by zapowiadać wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę” (Iz 61,1). Teksty tych prorostw znalazły swe wypełnienie w osobie Jezusa Chrystusa, który słowa zawarte w Iz 61,1 sam odniósł do siebie oraz do podjętej i realizowanej przez siebie misji (zob. Łk 4,16-22). Chry-

stus zatem jest zapowiadanym Mesjaszem (zob. np. Dz 2,36; 3,20; 18,28), na którym - jak zaświadczył Jan Chrzciciel - spoczął Duch Święty (zob. Mt 3,16; Mk 1,10; Łk 3,22; J 1,32); Mesjaszem, który został namaszczone Duchem Świętym (zob. Dz 10,38).

### Co w tym kontekście oznacza słowo „mesjasz”?

Omawiając relacje pomiędzy osobą Mesjasza a duchem, który - według prorocstwa Izajasza - na Niego miał zstąpić, warto wyjaśnić znaczenie samego terminu „mesjasz”, który po hebrajski brzmi *māšîaḥ*. Termin ten wywodzi się od czasownika *māšāḥ*, mającego znaczenie „namaszczać”. A zatem „mesjasz” to „namaszczone” lub „pomazaniec”. W tradycji biblijnej najczęściej terminem tym określano królów, którzy otrzymywali władzę poprzez obrzęd namaszczenia oliwą (zob. np. 1 Krl 1,39; Ps 89,21). W ten sposób król otrzymywał tytuł „pomazańca Pańskiego (*māšîaḥ IHWH*)” (zob. np. 1 Sm 2,10; 12,3; 2 Sm 1,14; 23,1). Obrzęd namaszczenia stosowany był także w przypadku niektórych proroków (zob. 1 Krl 19,16; Iz 61,1). W świetle pewnych tekstów namaszczenie poprzedzało również objęcie urzędu przez kapłanów (zob. Wj 29,7; Kpł 4,3.5.16; Syr 45,15). Wydaje się jednak, że praktyka ta odzwierciedla prawdopodobnie sytuację polityczną po upadku monarchii, kiedy to arcykapłan przejął prerogatywy przywódcy narodu.

Chociaż obrzęd namaszczenia stosowany był zarówno do królów, jak i do kapłanów oraz proroków, to jednak tytułem „pomazaniec Boży” określano zasadniczo królów. Stąd też określenie „pomazaniec (*māšîaḥ*)” było w tradycji starotestamentalnej synonimem tytułu „król”, zwłaszcza w odniesieniu do Dawida i jego potomków.

Terminem „mesjasz” z biegiem czasu zaczęto określać oczekiwanego zbawiciela narodu żydowskiego. Między innymi tytułem tym określono Cyrusa Wielkiego, który przyczynił się do zakończenia niewoli babilońskiej, w którą popadli Żydzi po najeździe Nabuchodonozora (zob. Iz 45,1). W późniejszej tradycji żydowskiej tytuł „mesjasz” odniesiono do Szymona Bar Kochby, który wszczął powstanie, mające uwolnić naród żydowski z niewoli rzymskiej. W tradycji chrześcijańskiej tytułem tym posłużono się, aby określić Jezusa jako wyczekiwanego zbawcy, zapowiadanego przez proroków. Stąd też posługując się greckim odpowiednikiem terminu „mesjasz”, autorzy ksiąg Nowego Testamentu przydali Jezusowi tytuł *Christós* - Chrystus. Grecki termin *christós* również wywodzi się od czasownika, który oznacza „namaszczać” - *chrío*.

Rozpatrując tytuł hebrajski tytuł *māšîaḥ* i jego grecki odpowiednik *christós* w odniesieniu do Jezusa, należy zauważyć, że Jego namaszczenie łączy się bezpośrednio z Duchem Świętym. Zapowiedź tego pojawia się u Izajasza: „Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił” (Iz 61,1). W Nowym Testamencie prawdę tę wyakcentował autor Dziejów Apostolskich: „Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą” (Dz 10,38). Zarówno w tekście hebrajskim, jak i greckim pojawiają się w tym kontekście przywołane wyżej czasowniki, które określają czynność namaszczenia. Namasczenia dokonywano zwykle oliwą, którą łączono z wonnościami (zob. Wj 25,6; 29,7; 1 Sm 16,1; Ps 45[44],8). W przypadku Jezusa „substancją”, którą został On namaszczone, był sam Duch Święty. Posługując się językiem metafory, można by rzec, że Duch Święty był olejem namaszczenia. Warto w tym kontekście przywołać obraz namaszczenia Dawida na króla, gdzie widać wyraźny związek pomiędzy czynnością namaszczenia oliwą a udzieleniem przez Boga daru „ducha Pańskiego”: „Wziął więc Samuel róg z oliwą i namaścił go pośrodku jego braci. Począwszy od tego dnia duch Pański opanował Dawida” (1 Sm 16,13).

### ***Jak zatem interpretować prorockie zapowiedzi o udzieleniu ducha Pańskiego, ducha Bożego Mesjaszowi jako zapowiedź sakramentu bierzmowania?***

W zapowiedziach proroka Izajasza Mesjasz miał być namaszczoney duchem Pańskim. Zapowiedź ta wypełniła się w Jezusie Chrystusie. Proroctwo Izajasza można zatem potraktować jako zapowiedź obdarzenia, czy też namaszczenia Duchem Świętym chrześcijan. Pierwowzorem tego namaszczenia Duchem Świętym jest sam Jezus Chrystus, który zapowiadając posłanie Ducha Świętego od Ojca (zob. np. J 14,16-17; 2 Kor 5,5), zamierzył obdarzyć tym szczególnym darem również swoich uczniów, czyli ochrzczonych.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na tak zwaną formę i materię sakramentu bierzmowania: materią tego sakramentu jest namaszczenie krzyżem świętym (oliwa zmieszana z balsamem konsekrowana przez biskupa); formą są wypowiedzane słowa, które towarzyszą gestowi namaszczenia. A zatem pojawiający się w proroctwie Izajasza motyw namaszczenia (zob. Iz 61,1) stanowi zapowiedź obrzędu namaszczenia w sakramencie bierzmowania; sakramentalne namaszczenie jest z kolei widzialnym znakiem namaszczenia Duchem Świętym. Ten bezpośredni związek namaszczenia oliwą z udzieleniem ducha Pana widać - jak zostało wyżej powiedziane - na przykładzie Dawida (zob. 1 Sm 16,13). Można by powiedzieć, że podobnie jak w Starym Testamencie namaszczeni oliwą pomazańcy byli przez ten obrzęd obdarzani duchem Pana, tak w sakramencie bierzmowania poprzez namaszczenie olejem krzyżem ochrzczeni są napelniani Duchem Świętym. W stosunku do bierzmowanych można zatem zastosować również określenie „pomazaniec”, gdyż ten sam Duch Święty, który namaścił Jezusa Chrystusa, namaszcza ochrzczonych w sakramencie bierzmowania.

Postrzeganie obrzędu namaszczenia w Starym Testamencie pomazańców jako zapowiedź namaszczenia krzyżem świętym w sakramencie bierzmowania dostrzeżono już w pierwszych wiekach Kościoła, o czym świadczy między innymi wskazanie dla biskupów zawarte w *Didascalia Apostolorum* (16): „Jak dawniej królowie i kapłani byli w Izraelu namaszczeni, czyń i Ty w podobny sposób, z nałożeniem ręki, namaść czoło tych, którzy otrzymują chrzest czy to kobiet, czy mężczyzn”.

Należy nadto zauważyć, że w Starym Testamencie obdarzenie darem Ducha Pańskiego było równoznaczne z uzdolnieniem, czy też wyposażeniem kogoś w szczególne predyspozycje, umiejętności, które pozwalały podjąć i wypełnić określone zadanie, misję, albo - mówiąc ogólnie - życiowe powołanie. Podobnie rzecz się ma w sakramencie bierzmowania, ponieważ udzielony Duch Święty uzdalnia chrześcijan „do szerzenia i obrony wiary słowem i czynem, do mężnego wyznawania imienia Chrystusa oraz do tego, by nigdy nie wstydzić się Krzyża” (KKK 1303). Wypełnienie w dojrzały sposób swego chrześcijańskiego powołania możliwe jest zatem dzięki Duchowi Świętemu, który obdarza chrześcijanina swymi дарami i charyzmatami.

### ***Jeśli chodzi o teksty prorockie, czy tylko u proroka Izajasza można znaleźć zapowiedzi sakramentu bierzmowania?***

Również u innych proroków występują teksty, w których jest mowa o udzieleniu przez Boga ducha, co można potraktować jako zapowiedź bierzmowania, będącego sakramentem, w którym udzielany jest Duch Święty ochrzczonemu. Przykładem tego może być tekst z proroka Ezechiela, w którym Bóg oczyszczonym z wszelkiej zmazy obiecuje, że tchnie w nich „ducha nowego” (zob. Ez 36,24-28). U tego samego proroka występuje także inna wzmianka na temat udzielenia ducha przez Boga: „I już nie będę na przyszłość ukrywał oblicza mego przed nimi, kiedy Ducha mego wyleję na Izraelitów” (Ez 39,29). Również i w perspektywie tej obietnicy Bożej można dopatrywać się zapowiedzi udzielenia daru Ducha Świętego, dokonującego się w sakramencie bierzmowania.

Szczególny tekst, w którym została wyrażona obietnica Boża obdarzenia duchem ludzi wszelkiego stanu, znajduje się u proroka Joela: „I wyleję potem Ducha mego na wszelkie ciało, a synowie wasi i córki wasze prorokować będą, starcy wasi będą śnili, a młodzieńcy wasi będą mieli widzenia. Nawet na niewolników i niewolnice wyleję Ducha mego w owych dniach” (Jl 1,1-2). Wypełnienie się tego proroctwa w czasach nowotestamentalnych wyraził Piotr Apostoł w dniu Pięćdziesiątnicy, kiedy to miało miejsce zapowiedziane przez Chrystusa zesłanie Ducha Świętego, czyli swego rodzaju pierwsze w dziejach Kościoła bierzmowanie. Właśnie po zesłaniu Ducha Świętego Piotr jako głowa Kościoła wygłosił mowę, w której przywołał słowa proroka Joela, stwierdzając, że „spełniła się przepowiednia proroka” (zob. Dz 2,16-21). Widać zatem, że proroctwo Joela stanowi dość wyraźną zapowiedź tego, co dokonuje się w sakramencie bierzmowania, czyli udzielenia Ducha Świętego. Ponadto zapowiada ono, że udzielenie Ducha zaowocuje otrzymaniem określonych charyzmatów przez tych, na których ten Duch zostanie wylany. Tym szczególnym charyzmatem ma być dar prorokowania oraz otrzymywania objawienia Bożego przez sny. Należy bowiem zaznaczyć, że w tradycji Starego Testamentu sny były przestrzenią objawiania się Boga, a także przekazywania proroctw.

***Czy na omówionych przykładach wyczerpuje się lista zapowiedzi sakramentu bierzmowania w starotestamentalnych księgach przynależących do zbioru Pism i Proroków?***

Jak zostało wyżej powiedziane, wszędzie tam, gdzie pojawia się motyw udzielenia ducha przez Boga można dopatrywać się zapowiedzi sakramentu bierzmowania. Stąd też na przykład również w Księdze Psalmów dostrzegalna jest zapowiedź obdarzenia ochrzczonych Duchem Świętym w sakramencie bierzmowania: „Stwarzasz je [dzieła Boże], gdy ślesz swego Ducha i odnawiasz oblicze ziemi” (Ps104,30). Psalmista w przywołanym wersecie podkreślił obecną powszechnie na kartach Starego Testamentu prawdę, że Bóg udziela nieustannie swemu stworzeniu stosownych darów. Tym szczególnym darem jest Jego duch, który niejako podtrzymuje w istnieniu świat, porządkuje go (por. Mdr 9,17) oraz dokonuje ciągłego odnawiania. W odniesieniu do ludzi duch ten uzdalnia ich do podejmowania określonych zadań i realizowania życiowej misji (por. Ps 51,14).

***Czy można wskazać także starotestamentalne teksty, które zapowiadają poszczególne dary, które - jak uczy Kościół - są udzielone przez Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania?***

Tekstem, który w tradycji Kościoła został zinterpretowany jako zapowiedź tak zwanych siedmiu darów Ducha Świętego, jest przytoczone wyżej proroctwo Izajasza, zawarte w Iz 11,2-3. Przykładem tego są słowa nauczania św. Ambrożego: „Przypomnij sobie, że otrzymałeś duchowy znak, «ducha mądrości i rozumu, ducha rady i męstwa, ducha poznania i pobożności, ducha świętej bojaźni», i zachowuj to, co otrzymałeś” (*De mysteriis* 7,42). Jak widać w świetle przywołanego tekstu, występuje tutaj symboliczna liczba, czyli liczba siedem, która już w tradycji starotestamentalnej była symbolem pełni i doskonałości. Wyakcentowanie przez Ojców Kościoła oraz pisarzy wczesnochrześcijańskich (Orygenes, św. Ambroży, św. Augustyn) takiej liczby owych darów jest wskazaniem, że udzielane przez Ducha Świętego dary stanowią pełnię pochodzącego od Boga obdarowania, z którego człowiek może korzystać, dążąc do doskonałości.

Należy jednak zaznaczyć, że w tekście hebrajskim Iz 1,2-3 zostało wyszczególnionych sześć tylko owych darów: „I spocznie na niej Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej. Upodoba sobie w bojaźni Pańskiej”. W przytoczonych wersetych dwa

razy pojawia się dar „bojaźni Pańskiej (*yir'at IHWH*)”. Ojcowie Kościoła, czy też pisarze wczesnochrześcijańscy, określając liczbę darów Ducha Świętego w oparciu o prorocstwo Izajasza, oparli się jednak na greckim tłumaczeniu Starego Testamentu, czyli na tak zwanej Septuagincie, czy też na łacińskim przekładzie zwanym Wulgata. W tłumaczeniu Septuaginty dar „bojaźni Pańskiej” wzmiankowany w w. 2 został przetłumaczony za pomocą terminu *eusebeia*, który oznacza między innymi „pobożność”, natomiast w w. 3 hebrajski zwrot *yir'at IHWH* został dosłownie przetłumaczony jako *phobos theou*, czyli po prostu „bojaźń Boga”. Podobnie jest w Wulgacie: za pierwszym razem pojawia się termin *pietas* - „pobożność”, za drugi natomiast *timor Domini* - „bojaźń Pana”. Tego rodzaju tłumaczenie dało zatem asumpt do ukonstytuowania się tradycji siedmiu darów Ducha Świętego: mądrości, rozumu, rady, męstwa, umiejętności, pobożności i bojaźni Bożej (zob. KKK 1831; 1845).

**Pytanie: Który ze starotestamentalnych tekstów stał się podstawą do wyszczególnienia siedmiu darów Ducha Świętego?**